Jasne życie

Nowocześnie, lecz przytulnie, skandynawsko, ale nie biało – takie marzenie na otwartą strefę dzienną mieli właściciele tego domu w Tarnowie.

zdjęcia **Yassen Hristov**
projekt **Małgorzata Bacik/MM Architekci**
stylizacja **Anna Bacik**
tekst **Robert Pieńkowski**

By spiąć przestrzeń razem, wszędzie użyto tej samej podłogi – olejowanych desek dębowych Boen. Sofa Milano od SITS, a nad nią obraz „Palaczka" autorstwa Zbigniewa Nowaka. Lampy Singapur od Market Set. Stolik kawowy BoConcept. Rolety rzymskie z hiszpańskiego lnu wykonała firma Bunny's Home.

Agnieszka i Marek w swoim nowym domu, w którym mieszkają razem z trójką maluchów, pragnęli stworzyć na parterze przytulną, funkcjonalną i bezpieczną dla swoich dzieci strefę wspólną, w której cała rodzina mogłaby wspaniale razem spędzać czas. By spełnić to marzenie, postanowili skorzystać z pomocy profesjonalistów z biura MM Architekci, po tym, jak zobaczyli ich realizacje w internecie.

– Dom jest nowy, na dużej działce, dlatego zapragnęłam go „otworzyć" na ogród, przestrzeń wokół – mówi Małgorzata Bacik z Pracowni Projektowej MM Architekci. – Chciałam podkreślić bardzo duże okno w salonie oraz to, że nie ma tam stropu, a zamiast niego jest otwarcie aż do połaci dachowych, co daje wspaniałe poczucie ogromnej przestrzeni – podkreśla.

Przełamane biele uzupełniono beżami i szarościami, tworząc klimat sprzyjający miłej atmosferze.

Liczna rodzina wymaga dużego stołu w jadalni. Nogę do niego Małgorzata wynalazła w internecie, a blat został wykonany na zamówienie przez firmę Janpol. Poster Foscarini. Krzesła Comma marki Noti.

Nad wyspą kuchenną zawisły klasyki designu – dwie lampy Multi-Lite od Gubi, zaprojektowane w 1972 roku przez Louisa Weisdorfa.

Kuchnię na wymiar stworzyła firma Janpol z Tarnowa. Przy wyspie kuchennej krzesła barowe z serii About A Stool, zaprojektowane przez Hee Wellinga dla marki Hay. Na podłodze płytki firmy Ceasar.

Czarne dodatki w postaci lamp, krzeseł czy blatu nadały intrygujący i mocny charakter projektowi.

Tę całą przestrzeń architektka postanowiła także powiększyć optycznie przy pomocy odpowiedniej palety barw. – Najbardziej zależało mi na tym, żeby było jasno, ale nie całkowicie po skandynawsku na biało – mówi Małgorzata. Ponieważ nie mogło być mdło, różne odcienie bieli zharmonizowano tutaj z beżami i szarościami, a naturalny charakter aranżacji podkreślono drewnem, jak olejowany dąb na całej podłodze, blat stołu czy dolna zabudowa szafek kuchennych w fornirze z orzecha amerykańskiego. Nowoczesność wnętrza podkreślają z kolei czarne dodatki: lampy Multi-Lite, nogi stołu w jadalni i krzeseł, a w kuchni granitowy blat, hokery od Hay, uchwyty szafek, graficzna tapeta z wzorem lecących gęsi oraz grafika Anny Bacik (www.behance.net/annazofiabacik).

Dla właścicieli bardzo ważnym założeniem całego projektu było to, by w strefie dziennej znalazło się odpowiednio dużo miejsca na posiłki – zarówno na ich przygotowywanie, jak i spożywanie. Stąd sporą część przestrzeni zajmuje dziś ogromny stół, którego blat wykonano na zamówienie, oraz bardzo wygodne krzesła marki Noti, z materiału, który jest miły w dotyku, ale przede wszystkim łatwy w czyszczeniu, co przydaje się przy trójce dzieci w domu.
Również wyspa kuchenna otrzymała dużo miejsca, by państwo domu mogli razem ze swoimi pociechami lub gośćmi wspólnie oddawać się przyjemnościom kulinarnych eksperymentów. Przy takiej przestrzeni dla każdego chętnego znajdzie się tu dużo miejsca.

Tapeta w lecące gęsi od firmy Dekorian Home zdobi z trzech stron ścianę, która lekko oddziela kuchnię od salonu. Zawieszono na niej złotą ramę autorstwa malarza Zbigniewa Nowaka. Nad blatem kuchennym grafika Anny Bacik „Elegancki pelikan".

Szyku tej prostej i eleganckiej aranżacji dodają dzieła sztuki oraz klasyki designu, jak lampy od Gubi czy hokery marki Hay.

Właścicielom bardzo zależało, by płyta kuchenna (marki Siemens) była w niemal niewidoczny sposób zintegrowana z blatem (granit płomieniowany do Hoder).

Na parterze znajduje się także łazienka dla gości, której wnętrze koresponduje z wystrojem całej przestrzeni dziennej. Blat i wnękę wykonano z płytek drewnopodobnych, które nawiązują do podłogi w salonie i jadalni.